

Maj 2017 r.

Szanowna Pani Senator !

Jako prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, największej izby samorządu lekarskiego w Polsce zwracam się do Pani z apelem o poparcie dla inicjatyw mających na celu poprawę warunków pracy w ochronie zdrowia. W sytuacji braku personelu palącą koniecznością staje się poprawa wynagrodzeń. Zmuszeni do pracy w wielu miejscach, zmęczeni i obciążeni odpowiedzialnością pracownicy nie są w stanie sprostać wysokim wymaganiom. Utrwalanie tego stanu zagraża bezpieczeństwu zdrowotnemu Polaków

Jako ilustrację problemów, które lekarze znają z codziennego doświadczenia przesyłam na Pani ręce egzemplarz książki pt. „Mali Bogowie”. Książki, która zrobiła na nas, lekarzach, ogromne wrażenie, która nie oszczędza nas samych, ale w sposób bardzo prawdziwy opisuje sytuację, w jakiej musimy na co dzień **ratować polską służbę zdrowia**. Tak – **ratować** - bo o normalnym trybie pracy i rozwoju zawodowego, w funkcjonującym w Polsce systemie nie ma mowy.

Książka Pawła Reszki nie jest laurką dla naszego środowiska. Zdajemy sobie sprawę, że opisano w niej sporo wad i problemów środowiskowych. Jednak najważniejszym przesłaniem tego bolesnego reporterskiego świadectwa jest dramatyczna sytuacja służby zdrowia jako całości, ludzi, instytucji, placówek małych, dużych, wielkomiejskich i prowincjonalnych. I na to chcemy zwrócić uwagę opinii publicznej jak i Pani, prawodawcy Rzeczypospolitej Polskiej.

Gorąco zachęcam do przeczytania „Małych Bogów”, surowego opisu chronicznie i systemowo niedofinansowanej służby zdrowia, w której z powodu niedoborów, chaosu organizacyjnego, praca lekarzy zarówno tych początkujących, stażystów i rezydentów, jak też starszych, staje się grą o przetrwanie w każdym sensie tego słowa. Systemowe wady, mizeria finansowa publicznej służby zdrowia, sprowadzają na pacjentów zagrożenia. W książce Pawła Reszki problemy te opisane są w sposób do bólu dokładny.

Całemu naszemu środowisku zawodowemu zależy, aby lekturę „Małych Bogów” potraktowała Pani pozytywnie. Najlepiej dla polskiej służby zdrowia, a przede wszystkim naszych pacjentów, byłoby gdyby pozytywne wnioski z tej lektury udało się przekuć na konkretne działania, zmiany i reformy systemowe, których pilnie potrzebują nie tylko lekarze, ale również wszyscy zatrudnieni w służbie zdrowia oraz, co najważniejsze, wszyscy pacjenci.

Z poważaniem

Andrzej Sawoni

Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej